

TC-OR-2376-17

Skłownik

wt. St. Górski.

Przemyśl ogrodniczy (E. J. str. 19) XVI wiek.

XVIII wiek wt. Dziatyniskich.

"Najbogatszy w rzadkie drzewa w Polsce", założony w końcu XVIII wieku przez Teofila z Dziatyniskich Potulickiego i około 1840 r. przerobiony i niestety ubogaczony przez Tytusa a zwłaszcza p. Jona Dziatyniskiego. Jan D. był pierwszorzędnym miłośnikiem i znawcą drzew, więc tu dobór iglaków jest w Komitecie jedyny, bogaty, różnorodny, a także również naderyczejnej przelotności." (E. J. str. 130)

"Park w Komitecie, założony w początkach XVI wieku, przy pomocy ogrodników polaków, na 25 ha, słynie z drzew - świeżek, z nasion otrzymanych z Ameryki. Są tu między innymi przelotne magnolie, tulipanowice, ketle, sypimny, platany, a zwłaszcza niesporowanej przelotności amerykańskie i inne drzewa iglaste. Długo czas był Skłownik rozsadanikiem przelotnych roślin." (E. J. str. 198)

"Lanck z miastem nad jurosem przy drodze z Poznania do Kalisza od daleko mile od pierwszego miasta zmieniony jak niektórzy chcą znowu przez Mikotaja z Kurnika hedru Posaj 19

Biskupa Poznańskiego. W r. XVI oddana już
znajdujący się w posiadaniu najmniejszej
w W. Polsce rodziny Górków, został dziełem
Stanisława Górki Wojty. Poznańsk. który w nim
zamek odnowił, przordobit i umocnił tak, że
jak pisał Jamnicki, zamek ów służył wyter-
nością budowy jak i obronieniem przeciw
najbardziej napadzi nieprzyjaciół stym
w tym czasie. Przeważnie obierając była
zajęta przelaniem gospodarskimi budynkami,
ogrodami, sadzawkami, rzemieślnicami, ptaszarni
i t.d. a tak wszystko spaniale, iż można było
nie, że pan domowi w domu panu cześi przy-
nosu. Nr. 1574

(Jamnicki - Descriptio veteris et novae Poloniae
Cracov 1585. - „Kunick domicilium illustris Comitiss
a Gorka Stanisłai Palatini Poznaniensis. Opus
est mirata ad elegantiam et ad sustinendum
quemvis hostem, cui adhaeret oppidum.
Territorium illud omnibus praesidiis econo-
micis refertum, horreis, granariis, piscinis,
ferinariis, aviariis. Potesque de Kunickio
illud dici Jullicanum: „Et dominus domum,
et domum dominum eohonestat.“)

Nr. 1574 Gorka podejmował Henryka Waleryo.
Francuzi nie mogli się nadziwić proficyhorii

i zbytkom (wspom. pamiętniki Orzełskiego)

Później staność Andrzeja Czarnkowskiego, a wreszcie
Dziatynskich.

(i świątobliwa żona Pablika)

"Teodora Dziatynska, popsuta starodawnym
zaniem firków stroje go zewnątrz i wewnątrz
obyczajem francuskim."

(Baliniski - H. 7. str. 115-116)